KATALOG

WYSTAWY LEGJONÓW POLSKICH

1924

WRZESIEŃ — PAŹDZIERNIK

KRAKÓW 1924

WYSTAWA LEGJONÓW POLSKICH

W DZIESIĘCIOLECIE CZYNU ZBROJNEGO LEG. POL.

POD PROTEKTORATEM

MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

OTWARTA W NIEDZIELĘ DN. 7-go WRZEŚNIA 1924

W SALACH TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH

W KRAKOWIE

CZŁONKOWIE HONOROWI WYSTAWY:

MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH GEN. DYW. WŁADYSŁAW SIKORSKI, B. MINISTER SPRAW WOJSK. GEN. DYW. KAZIMIERZ SOSNKOWSKI, GENERAŁ BRONI ZYGMUNT ZIELIŃSKI — KS. BISKUP DR. WŁADYSŁAW BANDURSKI — WICEPREZYDENT MIASTA KRAKOWA INŻ. KAROL ROLLE — PROF. UNIW. JAGIELLOŃSKIEGO DR. JERZY MYCIELSKI

KRAKÓW — 1924

S2.1i

k 4979
7660981

K-89/2375
30.5, 8,800,-

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI

KOMITET WYSTAWY:

PREZES: *Prof. Uniw. Jag. Dr. JERZY MYCIELSKI*

WICEPREZESI: *Prof. Un. Jag. Dyr. Dr. FELIKS KOPERA,*
Dyr. Dr. ADAM MUSZYŃSKI,
Dr. MIECZYSŁAW KAPLICKI

SEKRETARZE: *Dyr. ANTONI WAŚKOWSKI*
LUDWIK STROJEK

CZŁONKOWIE KOMITETU:

Płk. St. Barzykowski, Mjr. St. Benedykt, Gen. Bryg. L. Berbecki, Doc. Dr. A. Bochnak, Gen. Bryg. St. Burhardt-Bukacki, Dyr. Adam Chmiel, Literat K. A. Czyżowski, Płk. B. Wieniawa-Długoszowski, Mjr. S. Felsztyński, Kazimierz Giebułtowski, Gen. Bryg. Dr. Roman Górecki, Kustosz K. Homolacs, Ppłk. Dr. T. Jakubowski, Gen. Bryg. Żegota-Januszajtis, Art. rzeźb. J. Juszczyk, Dr. Stan. Klimecki, Dr. Stef. Komornicki, Płk. Dr. B. Korolewicz, Prof. U. J. Dr. St. Kot, Dr. R. Kunicki, Prof. Akad. Sztuk Piękn. Dr. H. Kunzek, Kustosz J. Kwiatkowski, Dr. Zdzisł. Kwieciński, Kpt. Józef Lasoń, Ppłk. Wł. Narbut-Łuczyński, Arch. St. Meyer, Art. mal. Stef. Modzelewski, Prezes Tow. Miłośn. Krakowa Dr. J. Muczkowski, Prezes T. S. L. Witold Ostrowski, Art. mal. Ign. Pinkas, Prof. B. Pochmarski, St. Podworski, Art. rzeźb. St. Popławski, Prezes Tow. Przyj. Sztuk Piękn. Edward Raczyński, Art. rzeźb. Dyr. J. Raszka, Płk. St. Kruk-Schuster, Gen. Dyw. Edw. Rydz-Śmigły, Płk. M. Boruta-Spiechowicz, Mjr. M. Starzyński, Fr. Studziński, Red. T. Święcicki, Płk. Dr. W. Tokarz, Dyr. Eugenjusz Tor, Art. mal. H. Uziembło, Płk. J. Olszyna-Wilczyński, Red. K. Witkiewicz, Art. mal. W. Wodzinowski, Płk. M. Żymierski.

ZARZĄD ZWIĄZKU LEGJONISTÓW, ODDZ. KRAKOWSKI:

Prezes:	Wiceprezes:	Sekretarz:	Skarbnik:
Prof. L. Tomaszkiewicz	*J. Walenta*	*L. Strojek*	*St. Wojtyga*

WYSTAWA OBEJMUJE DZIEŁA SZTUKI I PAMIĄTKI LEGJONOWE ZE ZBIORÓW KOMENDANTA J. PIŁSUDSKIEGO, MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE, ARCHIWUM AKTÓW DAWNYCH M. KRAKOWA, KRAKOWSKIEJ SPÓŁKI WYDAWNICZEJ, PROF. UNIW. JAG. DRA J. MYCIELSKIEGO, ORAZ INNYCH ZBIORÓW PRYWATNYCH

...Poszło przedewszystkiem za nami to, co jest najpiękniejsze w kulturze ludzkiej, – poszła sztuka.

Weźmy malarstwo. Nie wiem, czy jest wogóle większy malarz polski, który sił swoich nie próbował w dziedzinie życia legjonowego, któryby jak ten bluszcz nie oplatywał się koło życia, świadczącego o sile, o energji ludzkiej i bezwiednie dlatego pociągającego sztukę, bezwiednie pociągającego piękno.

JÓZEF PIŁSUDSKI

»O wartości żołnierza Legjonów«.

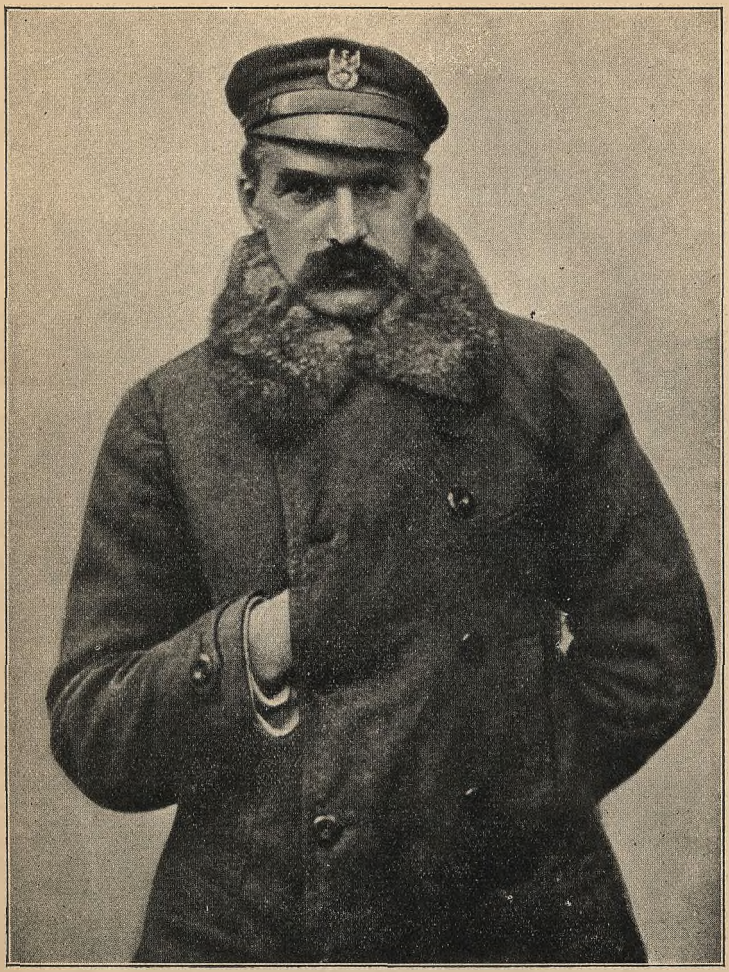

JÓZEF PIŁSUDSKI

CO SZTUKA DAŁA LEGJONOM?

(Rzecz pisana dla »Wiadomości Polskich« w r. 1917).

Gdy czwarty rok się zaczął krwawego tak często bohaterstwa Legjonów na froncie bojowym, a bezkrwawego lecz często jeszcze więcej męczeńskiego wśród moralnych zapasów a rozstrojonych nerwów za frontem — wolno zapytać, czy wśród pierwiastków patrjotycznych, politycznych, historycznych w tworzeniu tego najwspanialszego wyrazu polskiego społeczeństwa, jakim jest wojsko nasze od pierwszego dnia wybuchu wojny światowej, także jeden jeszcze pierwiastek, estetyczny, na jego formację przez długi szereg lat ostatnich nie wpłynął?

Sądzę, że odpowiedź nie może tu być przecząca i że także polska sztuka w najszerszem tego słowa znaczeniu, bo zarówno poezja jak malarstwo, na ten niezrównany wykwit polskiego czynu oddziałała.

Bezgraniczny, najwyższy liryzm kartonów Grottgera lał najczystsze łzy polskiej sztuki nad nieszczęściami roku 1863-go i nad jego skutkami. Współcześnie rozpoczął się potężny historycyzm Matejki, który rodził się i rozwijał równocześnie i równorzędnie z »historją, prawdziwą mistrzynią prawdziwej polityki« Szujskiego, Kalinki, Zakrzewskiego, Smolki, Bobrzyńskiego, Liskego i ich szkoły. W silnych nad wszelki wyraz, kolorystycznie olśniewających kartach swych historycznych, tryumfu czy smutku, Matejko szedł za wielkimi współczesnymi mu i młodszymi historykami, dawał

wyraz ich pełnej nauki krytyce przeszłości w *Skardze* i *Rejtanie*, a krzepił zarazem w okresie tak zwanym pracy organicznej najczystszemi tryumfami *Unji*, *Batorego*, *Hołdu pruskiego*, *Odsieczy Wiednia* i *Racławic*. Okres ten związku sztuki polskiej z wewnętrzną pracą polityczną i społeczną oraz wzajemnego ich oddziaływania na siebie, kończył się mniej więcej w początkach ostatniego dziesięciolecia minionego wieku.

A zaczynał się okres nowy i w tej mierze tak bardzo nowy, że przez długie lata dla wielu, bardzo wielu w objawach swych niedostrzegalny — po epoce leczenia ran i wewnętrznej pracy organicznej okres chwilami prawie bezwiednie przygotowywanego czynu, uwieńczony tego czynu nadejściem. Poezja i malarstwo — w swych najwyższych reprezentantach zrazu cicho, bardzo często prawie nieuchwytnie, zapowiadają czyn i wołają o niego, a w tym często niezmiernie świetnem nawoływaniu pobrzmiewają raz wraz nuty krytyki, sarkazmu, gryzącej ironji. Czy ten jeden poeta i ci dwaj malarze zdawali sobie już wtedy sprawę, że swemi treścią niekiedy bardzo niejasnemi utworami chcą działać na dorastającą lub rosnącą młodzież i do czynu ją nawoływać, na to pytanie zatopienie się w ich dziełach zupełne odpowiedź dopiero daćby mogło. My starsi, dziś już nieledwie starzy, cośmy te dwa lat dziesiątki z nimi przeżywali, bardzo często — *nostra culpa!* — nie rozumieliśmy, czego oni chcą, nie zdawaliśmy sobie sprawy, do czego dążą, twierdziliśmy nieraz, że idee przewodnie ich utworów są tak niejasne, iż na nikogo działać nie mogą. Myliliśmy się w całej pełni. Oni mieli słuszność; to, co nam zdawałało się niejasnemi fantasmagorjami, działało na młodszych od nas, ryło i krwawiło im serca, nawoływało do czynu.

Po sybirskich nędzach Anhellego, po modlitwach i odpoczynkach zesłanych Królewiaków i Litwinów w zauralskich kopalniach, zaczął smutny i obdarty malarczyk Jacka Malczewskiego naprzód marzyć i wzdychać na ustronnej ławce ogrodowej; marzył i wzdychał o tem, co mu serce rozpierało, co jego i jego rówieśników pchało do czegoś, co temu mizernemu chłopcu jasnem jeszcze być nie mogło. Po latach paru drugi, jeszcze młodszy, jasnowłosy malarczyk wydrapał się z garnkiem i pędzlami na sam szczyt drabiny, zadumał się, zamyślił, i oto około niego krążyć poczęło to niezrównane *Błędne Koło* bolesnych nad wszelki wyraz polskich postaci wszelkich stanów, szemrząc dookoła z niewysłowionym bólem myśl o przyszłości, myśl o czynie. A wkrótce potem w olbrzymiem rozwartem oknie na ogród przyszłości stanęła monumentalna, koścista, czarna postać *Melancholji*, w tragicznej zadumie patrzała w dal, a za nią jako główna treść malarskiego utworu skłębił się znowu korowód jęczących, wołających litości a krzyczących o czyn postaci, nad któremi ona bolała, a które tragicznym swym ruchem do czynu nawoływała. A potem przed młodym polskim malarzem, tęgim, zdrowym, jasnowłosym, który co tylko polski mundur wdzieje, zamyślonym nad pytaniem, kto, kiedy i jak mu ten mundur przyniesie, stanęła niezrównana, pierwsza w twórczości Malczewskiego, bolesna postać *Polonji* — pierwsza po tak całkiem innych Poloniach Grottgera i Matejki, Polonia dziesięcioleci ostatnich. I ona młodego, dojrzałego już człowieka boleścią swą woła do czynu, a on tylko nie wie jeszcze, kto i kiedy szablę do rąk mu włoży. Utwory te i tyle innych dojrzałego już dziś Mistrza jeżeli współcześnie wielu patrzącym na nie niezrozumiałe były, działały przecież bezwarunkowo na młodzież dorasta-

jącą i młodszą, i marzenia a w ślad za tem hart do czynu wojennego w nich rzeźbiły.

Obok Malczewskiego zjawia się mniej więcej w lat dziesięć poeta, malarz i rysownik zarazem, na horyzoncie polskiej młodzieży. I od chwili gdy puszczać zaczyna w świat swe rozpaczą drgające krzyki poetyckie, albo gdy w *Pogrzebie Kazimierza Wielkiego* po raz pierwszy z muzą swą idzie na Wawel i wielkiemi historycznemi nawoływaniami młodzież elektryzuje, zaczyna się ta niespełna dwudziestoletnia poetycka działalność Stanisława Wyspiańskiego, na młodzież współczesnej mu i następnej generacji silnie wpływająca. Nam, starym, znowu bojowe, bitewne powietrze, drgające w *Warszawiance* tak długo było niezrozumiałe — młodzież oczarowało, opętało od jednego zamachu. A potem przyszedł przed laty siedemnastu ten pierwszy u poety nad wszelki wyraz bolesny, bo jadem ironji gryzący krzyk do czynu, jakim było *Wesele*. Myśmy go wtedy nie pojęli, młodzież szaleć zaczęła za poetą i jego ideałami. A potem przyszły *Wyzwolenia*, *Akropole*, *Noce Listopadowe* i *Legjon*, — i chłopcy często piętnastoletni odnajdywali w każdym wierszu tych dramatów czy poematów nawoływanie ich coraz to bardziej nerwowe, coraz gwałtowniej o pośpiech błagające — do zbrojnego czynu. O wielkie złomy przeszłości opierał się w tych wołaniach swoich poeta, prawie natrętnie szedł ciągle na Wawel i kazał tam iść, a współcześnie rzucał na monumentalnie tragiczne kartony prochy bohaterów z pod Lignicy i jedynego Króla, którego dzieje polskie Wielkim nazwały. Grozą tych potężnych szkieletów wołał poeta młodych do tego, by wielką przeszłość narodu za ideał sobie brała i by nie dopuściła do tego, żeby po wieczne czasy przeszłość ta wielka w proch się rozsypała.

Oto tajemnica wpływu Wyspiańskiego na współczesne mu i po nim idące pokolenie, oto objawy jego twórczości poetyckiej i malarskiej, których wartości i znaczenia tylu z nas starszych od niego współcześnie nie pojmowało, których wielkość zrozumieli dopiero ci, co zrozumieć chcieli, gdy przyszedł upragniony przez Wyspiańskiego czyn.

A teraz kilka dowodów z lat ostatnich i miesięcy ostatnich na potwierdzenie wywodów moich. Wyznaję szczerze, że kiedy przed wojną pierwszy raz widziałem na scenie pierwszy akt *Nocy Listopadowej*, Niki z pod Cheronei i z pod Salaminy, błąkające się po ciemnych korytarzach szkoły podchorążych, wydały mi się co najmniej tak bardzo niezrozumiałe i dziwne, iż nie wierzyłem, żeby kiedykolwiek znaczenie ich jasnem mi się stało, a pomieszanie ich następne z Wysockim i Podchorążymi zdało mi się nienaturalną majaką przekwitłego romantyzmu. Po szesnastu miesiącach bojów legjonowych a w cztery po oswobodzeniu Warszawy widziałem znowu ten sam akt dramatu Wyspiańskiego na obchód listopadowej rocznicy w roku 1915 w teatrze krakowskim. I odrazu łuski z oczu a może i z serca mi spadły; odczułem i zrozumiałem wszystkie Niki i ich bolesne wołania, a młodzi ludzie w polskich mundurach, którzy wpadli jak burza na scenę, zdali mi się po tem preludjum tak jasno tu należącymi, jak mi jasnem było nawoływanie najczystszej bogini wojny szarych bohaterów naszych do wojennego czynu pod Laskami czy Łowczówkiem, Konarami czy Jastkowem, Mołotkowem czy Rokitną. A potem przyszły długie rozmowy moje, nigdy niezapomniane i najdroższe, z młodymi pułkownikami Legjonów, czyto gdy ranni byli w szpitalach, czy gdy danem mi było odwiedzać ich i ich pułki pod Łomżą czy pod Przemyślem. Jeden z nich

bohater z sześciu bitew, mówił mi długo i entuzjastycznie o poezji i malarstwie Wyspiańskiego, spieraliśmy się nawet wśród tej rozmowy, a on twierdził tylko ciągle i stale, że nad wszystko inne Wyspiańskim i jego poezją się karmił, że bez niej możeby był nic nie zdziałał z tego, co już ma poza sobą, że poematy Wyspiańskiego młodość jego najwcześniejszą wyrzeźbiły. A drugi z tych młodych bohaterów znowu, leżąc ciężko ranny, opowiadał mi z zachwytem, jak będąc czternastoletnim studencikiem w gimnazjum krakowskiem, całe wolne godziny letniego popołudnia spędzał w kościele Franciszkanów wpatrzony w Boga Ojca wynurzającego się z chaosu, że przed tą potężną postacią złożoną z plam barwnych czuł się rwanym do jakiegoś nieokreślonego ofiarnego czynu dla Ojczyzny, że bez tych godzin zadumy przed potężnem dziełem malarskiem możeby nie był się porwał do czynu. I dopiero po tych rozmowach poszedłem ponownie do kościoła Franciszkanów i po raz pierwszy i ja także odnalazłem w utworze, który przed laty dziesięciu zdawał mi się tylko zlepkiem nieuchwytnym harmonijnych barw, potężną grozę i siłę. Jeden z tych oficerów legjonowych czytał mi poezje swoje w karpackich i bukowińskich ziemiankach na kolanie pisane; nie powiedział zrazu, kto ich autorem, dopiero gdym twierdził, że tylko i jedynie Wyspiański i że to może niewydane jego poezje, przyznał się, że to jego własne wybuchy smutku i pędu do orężnego czynu.

Co sztuka polska dała Legjonom? Sądzę, że wiele, i że jej już także nikt nie oderwie dzisiaj od współudziału w tem, co najwznioślejszego i najwyższego Polska ofarowała z siebie w największym, jaki świat pamięta, kataklizmie dziejowym.

JERZY MYCIELSKI
PROF. UNIW. JAGIELL.

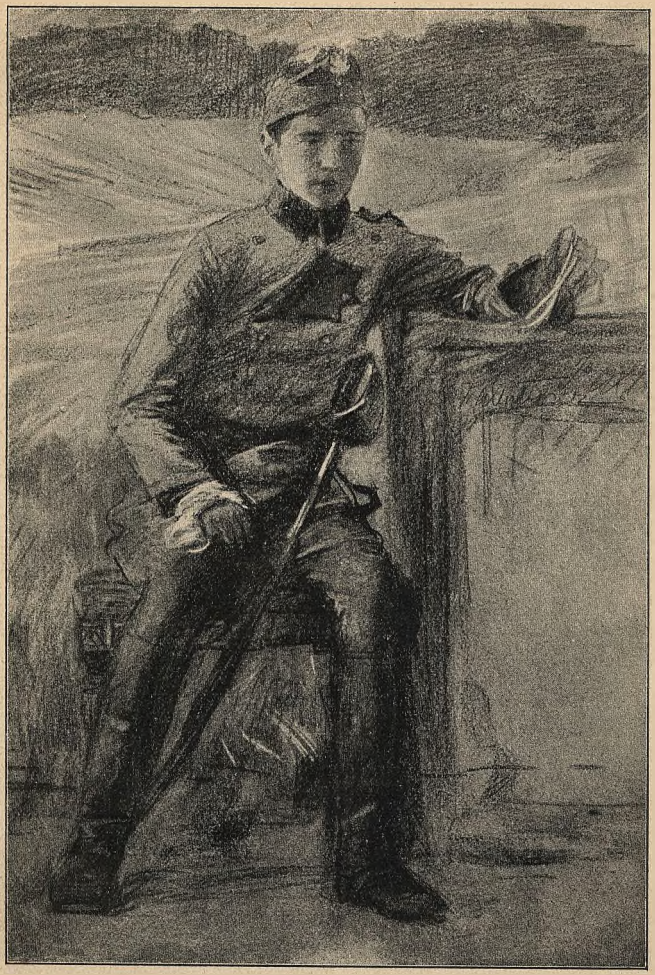

TEODOR AXENTOWICZ ARTYLERZYSTA

OBRAZY I RYSUNKI.

T. AXENTOWICZ.

1. Ś. p. Adolf Sternschuss, por. armji austrjackiej, ochotnik-szeregowiec I Br. L. P., poległy w bitwie nad Stochodem

J. BOBIŃSKA.

2. J. Piłsudski, miniatura

ST. BIEGUN.

3. Artylerzysta
4. Ranny

L. CZECHOWSKI (ppor. 4 pp. Leg.).

5. major Edw. Szerauc, kmdt baonu 4-go pp.
6. Z roboty
7. Czwartak Stanisław Ciężak
8. Czwartak Mojżesz Mączek
9. » » »
10. Czwartak z karabinem
11. Czwartak Bolesław Wawro
12. Wybuch granatu pod Optową
13. Rów strzelecki rozbity granatem
14. Wnętrze ziemianki
15. Czwartak
16. Czwartak-sanitarjusz
17. Wnętrze ziemianki pod Optową
18. Telefoniści 4 pp. Leg.
19. Kuchnia sztabowa 4 pp. Leg.
20. Pejzaż poleski
21. Ziemianka pod Optową

22. Willa 4 pp. »pod Kociołkiem« (pod Kostiuchnówką)
23. Woźnica trenu 4 pp.
24. Kwatera oficerska w okopach
25. W okopach
26. por. A. Ajdukiewicz z 4 pp.
27. Wylew Narwi pod Zegrzem
28. Na mojej kwaterze
29. por. Witold Grzybowski z 4 pp.
30. 4 pp. pod Makarowem
31. Okopy i cmentarz 4 pp. pod Optową
32. Zbieranie rannych
33. Czwartak z rozkazem
34. Postój w Pasiecznej na Polesiu
35. kapr. Gricz z 4 pp.
36. ppor. Wulkan
37. Balon na uwięzi
38. chor. Kordzik
39. Odpoczynek
40. ś. p. por. Miś (poległ pod Optową)

J. FAŁAT.

41. Portret komendanta J. Piłsudskiego
42. Ognisko obozowe na Wołyniu

L. GOTTLIEB.

43. Szef Kaz. Sosnkowski
44. Kapelan Legjonów ks. Panaś
45. Komendant Leg. feldmarsz. Durski
46. prof. dr. Jerzy hr. Mycielski
47. mjr. Edw. Rydz Śmigły
48. » » » »
49. kpt. Burhardt-Bukacki
50. kpt. dr. M. Kukiel
51. kpt. Tad. Piskor-Ludwik
52. ś. p. kpt. Sław-Zwierzyński
53. kpt. J. Narbut-Łuczyński
54. kpt. M. Karasiewicz-Tokarzewski
55. kpt. lek. dr. Kunicki
56. kpt. lek. dr. Kaplicki
57. kpt. lek. dr. Piestrzyński

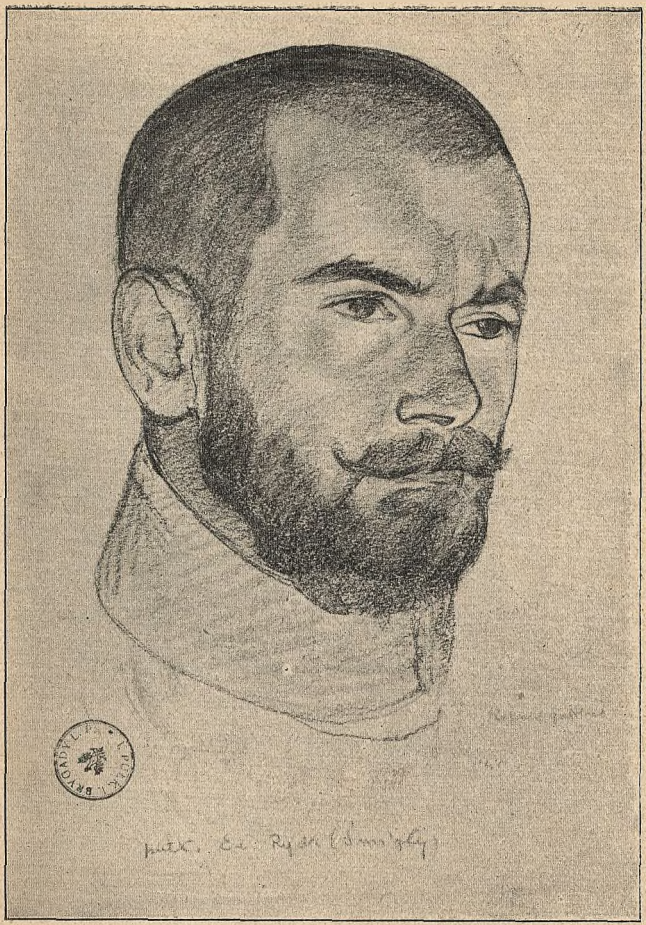

LEOPOLD GOTTLIEB EDWARD RYDZ-ŚMIGŁY

58. kpt. lek. dr. Składkowski
59. por. St. Grzmot-Skotnicki
60. Ś. p. por. Haber-Mansperl
61. por. J. Toporczyk Błeszyński
62. por. Wielkopolanin-Nowakowski
63. por. Wielkopolanin z kolegami
64. por. Kleeberg
65. por. Hozer
66. por. Starzyński
67. ppor. Ad. Górecki
68. Art. malarz Wojc. Jastrzębowski, szer. 1 pp. Leg.
69. Legun
70. Legun z latarnią
71. Legun z czapką na karabinie
72. Legun siedzący z karabinem
73. Legun stojący w zbożu
74. Legun oparty na karabinie
75. » » » »
76. Legun grający na harmonji
77. Wiatrak
78. Dobosz
79. Telefonista Ireneusz Gebel
80. Legjonista siedzący z karabinem w ręku
81. Ordynans
82. Kulomiotacz
83. Artylerzysta
84. Grający
85. Oficer
86. Sierżant ordynansowy 2 pp. Cybulka
87. Legjonista w marszu

J. GUMOWSKI.

88. Komendant
89. ppułk. Mich. Żymierski
90. ś. p. por. Fr. Boczarski

A. GRZYBOWSKI.

91. ś. p. mjr. Mężyński, kmdt. 2 pp. Leg.

A. HORWATHÓWNA.

92. Legjonista

ST. JANOWSKI (por. 3 p. p. leg.).

93. płk. Zygmunt Zieliński
94. pułk. Kaz. Sosnkowski
95. mjr. Bolesław Roja
96. kapelan 1 pp. Leg. O. Kosma Lenczowski
97. ś. p. por. Kuba Bojarski
98. W okopach pod Rarańczą (ppłk. H. Minkiewicz)
99. Rafajłowa
100. Grób ś. p. Adolfa Sternschussa
101. Cmentarz wołczecki
102. Grób poległych w Maniewiczach
103. Wspólny grób oficerów w Wołczecku

E. KNAUSÓWNA.

104. sierż. Zdz. Wąsowicz
105. kapr. Passendorfer
106. ppor. Kogut-Wyrwiński i ppor. E. Gralewski
107. leg. Turłowicz
108. Kazimierz Sołtysik-Demon
109. płk. Wł. Sikorski
110. ppor. Zygm. Szafranowski
111. ppor. R. Skwiliński
112. sierż. J. Perekładowski
113. Jan Wernicz, beliniak
114. ppor.-lek. Stryjeński
115. szereg. hr. de Longe
116. ppor. Wilh. Czopp
117. ogniomistrz Szpil
118. por. Pryziński

T. KORPAL.

119. Tyraljera
120. W okopach
121. Ułan
122. sierż. Myrton-Michalski

JAN GUMOWSKI MICHAŁ ŻYMIERSKI

W. KOSSAK.

123. W okopach

Ś. p. K. KRZYŻANOWSKI.

124. Portret Naczelnika J. Piłsudskiego

J. MALCZEWSKI.

125. Józef Piłsudski
126. Nike
127. Dwa pokolenia
128. Portret
129. Prof. Wł. L. Jaworski

K. Z. MASZKOWSKI.

130. por. Litwinowicz, intendent I Bryg.
131. pułk. B. Roja
132. por. St. Grzmot-Skotnicki
133. ś. p. por. Zdz. Tatar-Trześniowski
134. ppor. Sfinks-Grzybowski
135. por. Wieniawa-Długoszowski
136. ś. p. ppor. S. Sulistrowski
137. ppor. Świerszcz-Pytlewski
138. ppor. W. Czopp
139. wachm. Maliszewski
140. kapr. Andrzej Strug
141. mjr. Wł. Fabrycy
142. ppor. dr. K. Szalla
143. kpt. J. Olszyna-Wilczyński
144. kpt. W. Scewola-Wieczorkiewicz
145. ks. kapelan Ciepichałł
146. por. Szafranowski
147. ś. p. por. W. Wilk-Wyrwiński
148. por. Dąbrowa-Młodzianowski
149. ppor. dr. Bellert
150. por. Żerański
151. por. Romaniszyn
152. por. Drewnowski

153. por. Hubert
154. por. M. Rawicz
155. ppor. Migurski
156. chor. Spychalski
157. chor. St. Janowski
158. chor. Dobrzański
159. chor. Kulczycki
160. sierż. Lenart
161. wachm. Maliszewski
162. }
163. } Artylerzyści
164. }
165. Legjonista

K. DĄBROWA-MŁODZIANOWSKI
(b. kpt. 1 pp. Leg., obecnie pułk. W. P.).

166. Komendant

I. PINKAS.

167. por. T. Miller-Puklerz, artylerzysta
168. Studjum portretowe I
169. » » II
170. » » V
171. Nad Stochodem. Namioty I
172. » » » III
173. Nad Styrem. Namioty
174. » » Żeńcy
175. » » Stajnia
176. Kozienice I
177. » II

Ś. p. J. REMBOWSKI.

178. ppłk. Januszajtis i prof. Mycielski
179. por. Jarnuszkiewicz
180. por. Machnicki
181. Autoportret
182. por. Kaz. Dąbrowa-Młodzianowski i kpt. Marjan Kukiel
183. Rotmistrz Belina

KAROL MASZKOWSKI LEGJONISTA

Biblioteka Śląska

184. kpt. Karasiewicz-Tokarzewski
185. kpt. J. Narbut-Łuczyński
186. por. Kaz. Polkowski
187. Ułan
188. sierż. inż. Marchocki i ułan Małanowski
189. szer. Ostafin
190. ppor. Tułacz-Wiśniewski
191. Ułan
192. ppor. Wł. Dziadosz
193. por. Złom-Langner
194. asp. Dżugaj
195. wachm. Grzybek i sanitarjuszka Lili
196. por. Jarnuszkiewicz i por. Krudowski
197. por. Pobóg i por. Jarnuszkiewicz
198. kapr. Chomicz
199. sierż. Ringman
200. podch. Piasecki i ppor. Drążek-Drawicz
201. por. Sawa Sawicki
202. chor. Solawa

S. REYCHAN.

203. Podp. Ad. Maciesza

Z. ROZWADOWSKI.

204. Piłsudski ze sztabem
205. Patrol
206. Belina na »Śnieżce«
207. Belina na swym »Irmaku«
208. wachm. Rom. Niementowski
209. wachm. Jacek Cekiera
210. wachm. Jan Nowiński I
211. » » » II
212. wachm. Fr. Nowiński
213. Ułan z koniem
214. Ułan
215. Ułan
216. Szarża

J. ŚWIRYSZ-RYSZKIEWICZ.

217. W marszu
218. Podjazd

219. Przeprawa
220. Przez rzekę
221. »Śpij kolego...«
222. W pochodzie
223. Patrol

K. SICHULSKI (b. por. 2 p. uł.).

224. Piłsudski

J. SKOTNICKI.

225. Mój syn
226. ś. p. por. Klisiewicz z 4 pp. Leg.
227. kapr. Urban »Marjanek«
228. Ułan Biegański
229. Tad. Korybut Panasewicz (Kirlibaba)
230. »Za rok, za dzień, za chwilę, może nie będzie nas...«
231. »Dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały«
232. »Dzwonią ostrogi...«

J. SMOLEŃSKI.

233. Płk. Januszajtis
234. Ppłk. Żymierski

K. STASZEWSKI.

235. Pułk. Marjan Żegota-Januszajtis

Ś. p. K. STEFANOWICZ (ppor. 1 p. uł., poległ na Litwie).

236. »Bywaj zdrowa, ma jedyna! jutro siędę na konika«
237. »Wierna tobie, na twym grobie ucałuję krzyż«
238. Śmierć ułana

L. STROYNOWSKI.

239. Portret pułk. B. Roji

H. UZIEMBŁO.

240. Grób pod Łowczówkiem poległych tam legjonistów
241. szer. Wiktor Wąsowicz z 1 pp.

242. Szkoła w Laskach pod Dęblinem. Punkt obserwacyjny Piłsudskiego w bitwie pod Laskami-Anielinem.
243. Zajmowanie nowej kwatery
244. Stacja opatrunkowa.
245. Portret brata artysty
246. Fortyfikacje na lotnych piaskach pod Anielinem
247. Przedpole frontu rosyjskiego pod Anielinem-Laskami
248. Przedpole frontu rosyjsk. pod Laskami
249. Pierwsza linja rosyjska pod Laskami
250. Umocnienia frontu pod Anielinem
251. Główny ganek betonowy fortu wannowskiego w Dęblinie, wysadzony ekrazytem przez Rosjan
252. Kawerny artyleryjskie fortu nr. 5 w Dęblinie
253. Kawerny art. fortu nr. 5 w Dęblinie, wysadzone ekrazytem przez Rosjan
254. Ulan
255. Wedeta rosyjska
256. Młyn w Laskach, stanowisko brygadjera Piłsudskiego w bitwie pod Laskami
257. Moja pracownia w polu
258. Zabezpieczenie lizjery lasu
259. Zbiorowy grób legjonistów I-szej Brygady Piłsudskiego pod Laskami
260. Wachmistrz szwoleżerów rokitniańskich
261. Legun i jeńcy
261 a. Pozycja w Karpatach

Ś. p. W. WILK-WYRWIŃSKI

(b. por. i kmd. 4 komp. VI baonu I Br., poległy w obronie Lwowa w r. 1918).

262—270. Szkice i notatki z czasów żołnierskiej służby w polu

L. WINTEROWSKI.

271. Z rozkazem

W. WODZINOWSKI.

272. pułk. Bol. Roja
273. ppułk. H. Minkiewicz
274. gen. Puchalski
275. por. St. Rostworowski
276. ppor. Służewski

L. WYCZÓŁKOWSKI.

277. Portret pułk. Wł. Sikorskiego
277 a. Wspomnienia z Legjonowa (19 autolitogr.)

K. ŻELECHOWSKI.

278. Ś. p. rotm. Zb. Dunin-Wąsowicz
279. Ułan Michalewski

JAN SKOTNICKI WIECZÓR PRZED BITWĄ

RZEŹBY, MEDALJONY I PLAKIETY.

K. CHODZIŃSKI.

Plakiety i płaskorzeźby w bronzie:

280. Józef Piłsudski
281. pułk. Kaz. Sosnkowski
282. pułk. Henryk Minkiewicz
282 a. pułk. Marjan Żegota-Januszajtis
283. ppułk. Leon Berbecki
284. pułk. Bolesław Roja
285. mjr. Eydziattowicz
286. Ułan
287. Legjonista
288. Prez. dr. Juljusz Leo
289. Prof. dr. Wł. L. Jaworski
290. Ignacy Daszyński
291. Ludomił German
292. dr. Leon Biliński
293. dr. Tadeusz Starzewski
294. Stanisław Staniszewski
295. Autoportret

J. GODZISZEWSKI.

296. Józef Piłsudski. Rzeźba w drzewie wykonana przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Kazimierzy Dolnej nad Wisłą w darze dla marsz. J. Piłsudskiego dn. 19/III 1924.

J. JUSZCZYK.

297. Żołnierz z pod Krzywopłotów
298. Żołnierz z pod Mołotkowa
298 a. W okopach
299. W mrozie. (Wypukłorzeźba w drzewie)
300. Do czynu. (Tryptyk w drzewie)
301. Autoportret

Ś. p. WŁ. KONIECZNY
(por. I Br., poległy w bitwie pod Polską Górą).

302. Piechur

ST. KOZUBEK.

303. Na bagnety! (bronz)
304. Kulką... (bronz)
305. Samopomoc (bronz)
306. Łazik (bronz)
307. Na wedecie
308. »Kośba« artylerji
309. Do ostatka
310. Artylerja

K. LASZCZKA.

311. Józef Piłsudski — popiersie (bronz)
312. Szkic

ST. POPŁAWSKI.

313. Beliniak

S. PELCZARSKI.

314. Legjonista

J. RASZKA.

315. J. Piłsudski
316. Rokitna
317. Czwórka

Plakiety, medaljony i medale:

318. Józef Piłsudski
319. bryg. Józef Haller
320. Włodzimierz Tetmajer
321. Medaljon ku czci poległych pod Rokitną (A i B)
322. płk. Z. Zieliński

323. pułk. Wł. Sikorski
324. ppułk. E. Rydz-Śmigły
325. ppułk. L. Berbecki
326. ppłk. B. Roja
327. ppłk. M. Norwid Neugebauer
328. mjr. Wł. Mężyński
329. mjr. J. Zając
330. mjr. E. Szerauc
331. mjr. M. Śniadowski
332. mjr. A. Fleszar-Satyr
333. mjr. J. Galica
334. mjr. dr. W. Puch-Rogalski
335. mjr. dr. Bol. Korolewicz
336. Belina.
337. por. Jagrym-Maleszewski
338. kpt. Ferd. Zarzycki
339. kpt. Przepiliński
340. ppor. Wł. Orkan
341. chor. K. Sichulski
342. prof. Wł. L. Jaworski
343. Ignacy Daszyński
344. Medal: »Legjony — biednym dzieciom«
345. Medal »Legjonistom-Ślązakom poległym za Ojczyznę« (A i B)

TARCZE, FOTOGRAFJE, WYDAWNICTWA ORAZ INNE PAMIĄTKI LEGJONOWE.

Tarcze Legjonów Polskich
ze zbiorów Archiwum aktów dawnych m. Krakowa

Idea tarczy legjonowej powstała w r. 1915. Bez rozgłosu, cicho i skromnie przygotowała w tym roku Liga Kobiet w Nowym Targu swą tarczę, przeznaczając dochód z niej na wdowy i sieroty po legjonistach.

U podnóża wyniosłych Tatr wbito pierwsze gwoździe, sporządzono ów pierwszy w kraju naszym symbol, a zarazem widomy znak ofiarności publicznej na wzniosłe cele.

Za przykładem Nowego Targu mnożą się szybko tarcze Legjonów polskich.

W przeciągu krótkiego czasu zaczęły się organizować w różnych miastach i miasteczkach komitety tarcz legjonowych pod kierunkiem Departamentu organizacyjnego N. K. N.

Ogółem ufundowano 74 tarcz i kolumn legjonowych w naszym kraju.

Na obecnej Wystawie Leg. Pol. umieszczono następujące tarcze: Bochnia, Kałusz, Krosno, Olkusz, Rudki, Sambor, Schodnica, Siersza, Sucha, Tarnobrzeg, Ziemia Niska, Ziemia Starosamborska, Złoczów, Żółkiew, Tarcza z podpisami na Gospodę Legjonistów 1914—1916.

Fotografje legjonowe

ze zbiorów Archiwum aktów dawnych m. Krakowa, posła Dra Emila Bobrowskiego, Dra Mieczysława Kaplickiego i ppłk. dra Tadeusza Jakubowskiego.

Wydawnictwa legjonowe

ze zbiorów Krakowskiej Spółki Wydawniczej.

Ze zbiorów kpt. Stanisława Konopki

Gablota

Nr. 1—2.	Plakiety i medaljony
Nr. 3.	Medale, plakiety etc.
Nr. 4.	Dystynkcje, części umundurowania
Nr. 5—8.	Odznaki pamiątkowe i dyplomy
Nr. 9.	Orzełki legjonowe do czapek
Nr. 10.	Pierścionki legjonowe
Nr. 11—14.	Dokumenta, druki, zaproszenia, legitymacje itd.
Nr. 15—16.	Znaczki kwestowe i nalepki legjonowe
Nr. 17.	Pisemka polowe
Nr. 18.	Prasa legjonowa
Nr. 19.	Jednodniówki legjonowe
Nr. 20—21.	Pamiątki, fotografje itd., tyczące Komendanta
Nr. 22.	Strzelec przed wojną
Nr. 23.	Kilka odezw

Biblioteka

×KSIĘGARNIA×
ANTYKWARIAT

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000040381
I 766098

K

SPÓŁK

(W KR

poleca następujące wydawnictwa:

Album Legjonów Polskich, zeszyt I
» » » zeszyt II
» » » zeszyt III
Album: Tarcze Legjonów 1914—1917
Kaden-Bandrowski J.: Bitwa pod Konarami (z il.)
Legjony na polu walki. Pierwszy pułk, sierpień-wrzesień 1914 (z ilustr.)
Lewartowski H.: Święta Legjonów na Polesiu (z ilustr.)
Merwin B.: Legjony w boju 1914 (z ilustr.)
Mondalski W.: Z trzecim pułkiem Legjonów (z il.)
Musiałek J.: Rok 1914. Przyczynek do dziejów brygady Piłsudskiego
Orkan Wł.: Drogą Czwartaków (z ilustr.)
Pochmarski B.: Nowe pokolenie (z ilustr.)
Romin S.: Z notatek Legjonisty (z ilustr.)
Teslar J. A.: Czwarty pułk (z ilustr.)
Witkiewicz Stanisław: Testament
Z bojów Brygady Piłsudskiego (z ilustr.)

DO NABYCIA

W KRAKOWSKIEJ SPÓŁCE WYDAWNICZEJ

(Kraków, ul. św. Filipa 25)

W KSIĘGARNI JAGIELLOŃSKIEJ

(Kraków, ul. Wiślna 3)

I WSZYSTKICH INNYCH KSIĘGARNIACH.